Rok VII. Kraków, Kwiecień-Maj 1914 r. Nr. 4-5.

„ŁĄCZNOŚĆ“

Prenumerata dla niecztonków
z przesyłką:
Rocznie . . . 3 K 50 h
Półrocznie . . 2 K — h
Numer pojedynczy kosztuje 40 h.

Organ krajowego Związku państw. oficyantów i pomocników kancelaryjnych Galicyi zachodniej wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem (okręg Sądu krajowego wyższego w Krakowie).

Własność Związku. Organ redaguje Komitet.

„Łączność“ wychodzi z początkiem każdego miesiąca.

KOLEDZY! PAMIĘTAJCIE O FUNDUSZU PRASOWYM!

P. T. Przewodniczących grup wzywamy, by egzemplarze gazety wręczali tylko tym członkom, którzy nie zalegają z wkładkami ponad 3 miesiące. ZARZĄD.

Do wszystkich P. T. Członków.

Przyjmując ponownie nałożoną na mnie przez Wydział godność prezesa Związku jestem świadom obowiązków, jakie temsamem na mnie nałożone zostały, albowiem widzę dokładnie, jakie przed nami stoi jeszcze otworem pole do pracy i ile jeszcze będziemy musieli wytężać sił, by dojść do upragnionego celu i program walki w zupełności wyczerpać.

Czy wobec tego godność prezesa Związku w rzeczywistości jest tylko godnością, śmiem powątpiewać i raczej powiedziałbym, że jest to ciężki obowiązek, ciężkie jarzmo, które koledzy na mnie nałożyli, a które ja dobrowolnie dźwigać zdecydowałem się.

Czując niespożytą jeszcze w sobie siłę do walki, chcę zużytkować ją dla dobra ogółu a temsamem i własnego, że jednak sam jako jednostka nic zdziałać nie zdołam, o tem powinniście Koledzy dobrze wiedzieć, i mnie w pracy wspomagać. Jakkolwiek bowiem tu w Krakowie jest kilku kolegów, którzy długoletnią swą pracą dali dowody, iż dla dobra ogółu poświęcają nawet obowiązki rodzinne to jednak znajdą się czasem jednostki, które nie wahają się rzucać pod nogi pracującym kamienie i utrudniać postępowanie naprzód.

Ja i ci, którzy ze mną pracują, należymy na szczęście do tych, których przeciwności nie zrażają, owszem, powiedziałbym przeciwnie, podniecają energię i wyrabiają hart ducha.

Mimo tego jednak, gdyby nie pomoc kolegów z prowincyi, zwłaszcza kilku grup, które Związek w pracy rzeczywiście wspierają, nie bylibyśmy w stanie podołać naszym obowiązkom i musielibyśmy uledz przemocy, która słabszych pokonać musi.

Potęga w nas samych, o tem pamiętajmy a świadomi tego wypełniajmy obowiązki swoje wobec organizacyi, bo bez organizacyi niczego nie zdołamy dokazać.

Rok 1913 — ten fatalny pod względem ekonomicznym dla wszystkich rok, przebyliśmy i choć z trudem, zdołaliśmy się utrzymać na powierzchni, zatem obecnie powinniśmy sami do siebie nabrać większego zaufania i dodać sobie otuchy, że w dalszej walce o lepszą przyszłość zginąć nie możemy i że czy prędzej czy nieco później zwycięstwo będzie po naszej stronie.

Niespożyta w nas samych jest siła, należy ją tylko poznać i ocenić; potęga organizacyi wiele już zdziałała i jeszcze więcej zdziałać może, byleśmy tylko o naszych wobec organizacyi obowiązkach nie zapominali, w przeciwnym bowiem razie wszystko zmarnieje, a ulegające ustawicznym zmianom warunki życia, zatrą dotychczasową naszą zdobycz i stanąć możemy na pozycyi, jaką zajmowaliśmy w społeczeństwie przed 12 laty.

Licząc tedy na pomoc Kolegów w tej mozolnej pracy, żywię nadzieję, że obowiązkom moim zdołam sprostać, a owoc tej pracy wszyscy będziemy spożywać.

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Edmund Karaś.

Nowe rozporządzenie.

Reichsverband wysłał do szefa sekcyi w ministerstwie skarbu Dra Gałeckiego deputacyę, aby od niego, jako twórcy nowego rozporządzenia, uzyskać kilka wyjaśnień co do interpretacyi poszczególnych paragrafów, których nie można zrozumieć tak, aby wszelką wątpliwość wykluczyć.

Najważniejszym z tych paragrafów jest § 70, wedle którego oficyanci, będący obecnie w służbie, mogą do dnia 30 kwietnia 1914 złożyć deklaracyę, iż żądają, aby co do siebie i swojej rodziny w sprawie świadczeń zaopatrzeniowych, jakoteż praw, nabytych według statutów do zakładu zaopatrzenia, także po 31 stycznia 1914 byli traktowani według postanowień tych statutów.

Otóż na odnośną interpelacyę delegatów, odpowiedział p. Gałecki, że nie może co do interpretacyi tego jak i innych paragrafów udzielić żądanych wyjaśnień, albowiem w tej materyi wypowiedzieć się muszą przedtem ministerstwa poszczególnych resortów, a dopiero w razie, gdyby okazały się jakie sprzeczne zdania, wówczas nastąpi wspólna decyzya.

Radził zatem p. Gałecki przedstawić swoje żądania poszczególnym ministrom i czekać na ich decyzyę.

Jednem słowem p. Gałecki odesłał delegatów z kwitkiem, przyrzekając im, że będą wydane reskrypty wykonawcze, których niestety żadne z ministerstw dotąd nie wydało.

Z oświadczenia p. Gałeckiego widać, że nie chciał się zawcześnie zdradzić co do swego zapatrywania na poszczególne wątpliwe kwestye i dlatego zbył delegatów niczem.

Nie mogąc w sprawie rozumienia § 70 otrzymać z Reichsverbandu pozytywnych danych, przystąpiliśmy sami do przeprowadzenia analizy z nowem rozporządzeniem i starym statutem zakładu zaopatrzenia, a spostrzeżeń naszych udzielamy P. T. członkom poniżej.

I tak:

§ 61. nowego rozporządzenia (zbieg kilku poborów zaopatrzenia) przewiduje, iż na wypadek, gdyby emerytura oficyanta była wyższą niż emerytura, jakaby mu przysługiwała z innego tytułu (np. gdyby został urzędnikiem) w takim razie należy takiemu byłemu oficyantowi wypłacać tylko tę emeryturę, która jest większą a zatem emeryturę oficyanta.

Jeżeli dalej emerytura oficyanta byłaby mniejszą od emerytury, jakaby mu się z innego tytułu należała, wówczas emerytura oficyanta jako mniejsza nie będzie wcale asygnowaną, a odnośnemu uprawnionemu przysługuje jedynie prawo do zwrotu wkładek (§ 40 i 41) zaś wdowom i sierotom tylko prawo do ustanowionej w § 63 odprawy.

Przykład:

Oficyant kancelaryjny, po wysłużeniu 20 lat policzalnych do emerytury, zamianowany zostaje urzędnikiem XI rangi. Zastrzega on sobie prawa, do emerytury, nabyte w tym charakterze a po wysłużeniu kilku lat w charakterze urzędnika, staje się niezdolnym do służby i musi przejść na emeryturę.

Za 20 lat służby, spędzonej w charakterze oficyanta, należy mu się emerytura w kwocie 1020 K. rocznie, zaś np. za 6 lat służby w charakterze urzędnika spędzonej, należy mu się emerytura 800 K rocznie.

Otóż w myśl § 61. asygnowanoby mu tylko emeryturę oficyanta, a lata służby w charakterze urzędnika przepadają.

Gdyby atoli oficyant z 10-letnią służbą policzalną do emerytury został urzędnikiem, a po wysłużeniu 20 lat w tym charakterze przeszedł na emeryturę, to skarb państwa wypłacał mu będzie emeryturę urzędniczą, przypadającą za 20 lat służby, natomiast za owe 10 lat, spędzonych w charakterze oficyanta, wolno mu żądać zwrotu wkładek, to znaczy kwotę około 350—400 K.

Przypatrzmy się jednak dotychczasowemu statutowi zakładu zaopatrzenia z 19 VII. 1902. Dzup. Nr. 145.

„§ 19. tego statutu brzmi: Uczestnicy, którzy z powodu otrzymania posady w służbie rządowej lub przy kolejach państwowych, z którą łączy się prawo do zaopatrzenia, występują ze zakładu zaopatrzenia po 10 latach uczestnictwa, mogą w terminie ustanowionym w § 15, ust. 3. zastrzedz sobie nabyte prawo do emerytury w ten sposób, że uiszczone wkładki tamże zostawiają, **a zastrzeżenie to ma ten skutek, że w chwili, w której stosownie do przepisów, tyczących się pensyonowania urzędników niż-**

szych, przejdą w stan spoczynku, należąca się im według postanowień §§ 12 i 13-go statutów emerytura—jednak bez względu na minimalną kwotę tejże — wypłacana im będzie jako dodatek do emerytury urzędniczej.

Pensya wdowy po takim urzędniku podwyższona zostaje w tym przypadku o jedną trzecią część tego dodatku, jaki pobierał mąż, lub jaki byłby otrzymał, gdyby był przeszedł w stan spoczynku przed śmiercią.

Na tej samej podstawie obliczać należy także dodatek do przyczynków na wychowanie i do pensyi sierocych".

Przykład: oficyant z 20-letnią służbą, zostawszy urzędnikiem, pensyonuje się po 10 latach.

Jako urzędnik, otrzyma rocznie emerytury 800 K.

Jako oficyant otrzyma za 20 lat 1020 K razem tedy otrzymałby **1820** Koron rocznie.

Wdowa po takim urzędniku, otrzymałaby do pensyi po takim mężu-urzędniku dodatek 1/3 część, a więc 340 K rocznie, a tem samem i na każde dziecko musiałaby otrzymać dodatek na wychowanie wyższy o 1/6 część kwoty 340 K tj. o 68 K rocznie na każdą głowę więcej.

Z powyższego widzimy, że przepis ten starego statutu jest korzystniejszym dla tych oficyantów, którzy z tytułu nieprzekroczonego jeszcze wieku, studyów lub złożonych egzaminów, mogą mieć pewną nadzieję, iż zostaną urzędnikami zamianowani. Dla reszty natomiast przepisy pensyjne nowego rozporządzenia są korzystniejsze.

Tu musimy nadmienić, iż z brzmienia § 61. nowego rozporządzenia można wobec powyższego wysnuć jedno, a mianowicie zamiar rządu odebrania nam raz na zawsze chęci dążenia do uzyskania tytułu i rangi urzędnika, albowiem w myśl tego § 61 każdy taki oficyant, zostawszy urzędnikiem, musiałby na nowo wysługiwać sobie emeryturę, a na tem tylko rząd kolosalne robiłby interesa.

Tu właśnie zdaniem naszem leży interes rządu, aby przed 30 kwietnia nie objaśnić oficyantów, a zgłoszenia po tym terminie nie będą ważne.

Nie dziwi nas też, że p. Gałecki w tej kwestyi nie chciał deputacyi udzielić żadnych wyjaśnień, i że owe zapowiadane rozporządzenia wykonawcze do naszego rozporządzenia nie ujrzały dotąd światła dziennego.

Nam się wydaje, że kwestyę tę rozwiązaliśmy trafnie i my pierwsi dzielimy się z kolegami naszem odkryciem, jak nam bowiem wiadomo, organizacye inne w tym kierunku do żadnego nie doszły rezultatu, a separatystyczna organizacya oczekuje informacyi z Wiednia...

Koledzy sądowi, którzy zawsze rościli sobie największe prawa do posad urzędniczych, niechaj tu się przekonają, kto więcej dba o ich lepszą przyszłość i komu losy swe powinni powierzyć.

Gdybyśmy chcieli być samolubami, informacye tego rodzaju przesłalibyśmy w drodze poufnej tylko członkom a nie ogłaszalibyśmy ich publicznie, jednak my dalecy jesteśmy od tego i jak przedtem, tak i w przyszłości występować będziemy w imieniu i dla dobra ogółu kolegów.

Dla ułatwienia podajemy wzór odnośnej deklaracyi:

Do

Wysokiego Prezydyum c. k. Sądu kraj. wyższ. w Krakowie.

(Prezydyum c. k. Namiestnictwa — c. k. krajow. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie).

N. N.
oficyant kancelaryjny
przy c. k. ....
w ....

składa oświadczenie po myśli § 70. II. rozporz. cał. ministerstwa z 25 stycznia 1914 Nr. 21. Dz. up.

Wysokie Prezydyum!

Stosownie do przepisu § 70. II. rozp. całego ministerstwa z 25 stycznia 1914. Nr. 21 Dzup. oświadczam, iż w sprawie świadczeń zaopatrzeniowych, jakoteż praw nabytych według statutów do zakładu zaopatrzenia, proszę o stosowanie co do mnie oraz mej rodziny postanowień statutu do zakładu zaopatrzenia z 19/7 1902 Dzup. Nr. 145. także po dniu 31 stycznia 1914.

(podpis).

Deklaracye takie należy wnieść przed 30 kwietnia b. r. i to albo wprost do władzy centralnej, albo też w drodze bezpośredniej przełożonej władzy, która deklaracye takie winna przesłać przed 30 kwietnia z pominięciem drogi instancyi wprost do Prezydyum Sądu wyższego (Namiestnictwa — kraj. Dyrekcyi Skarbu).

Tego rodzaju deklaracye nie podlegają opłacie stemplowej. *Związek.*

Jednorazowe dodatki.

Przełożone nasze władze nie grzeszą wcale pośpiechem, gdy się rozchodzi o ulżenie nędzy tych, którzy najbardziej pomocy oczekują.

Z wyjątkiem Sądu krajowego wyższego, który do Świąt Wielkanocnych zdołał partyami wypłacić przeważającej części oficyantów jednorazowe dodatki, żadna inna z centralnych władz nie pospieszyła się z wypłatą, co zasługuje na dosadne napiętnowanie.

Krajowa Dyrekcya Skarbu wprawdzie przed świętami wydała pewnej części asygnaty na piśmie, pieniędzy jednak nie wyczekowano i koledzy ci ściskają w próżnej kieszeni w miejsce pieniędzy — arkusz papieru...

A już najbardziej niedołężnem okazało się c. k. Namiestnictwo, które do dziś dnia nic jeszcze w tej sprawie nie zdziałało.

Jednak do urzędowania galicyjskiego Namiestnictwa jesteśmy już przyzwyczajeni, zwłaszcza, że nawet energiczny namiestnik nie jest w możności od zniedołężniałych urzędników żądać pospiechu, chyba gdyby znaczną ich część wysłał na zieloną trawę, a w ich miejsce ustanowił ludzi, którzy nawet w urzędowaniu z duchem czasu i postępem się liczą.

Sprawa jednorazowych dodatków dla oficyantów jest tak jasna i nieskomplikowana, że wydanie asygnat jeszcze w miesiącu lutym przy dobrych chęciach mogło łatwo nastąpić, a już w ciągu marca najwyższy przeszedł czas do załatwienia tej sprawy.

Niedołęstwo zatem niektórych naszych centralnych władz jest jedynym powodem, że koledzy dotąd należnych im dodatków nie otrzymali.

Protokół

III. posiedzenia Wydziału z dnia 22 marca 1914.

Na posiedzenie, które rozpoczęto o godz. 10 rano, przybyli koledzy: Solarski, Schubert, Karaś, Doening, Hubrich, Suchodolski, Brzeziński, Piórko, Fortuna, Pawlak, Mikołajczyk, Roczmierowski, Wojciechowski, Kornaś, Piotrowski, Podgorczyk, Stępniewski, Trepka, Dudek, Kutyński, Wetscherek i Maultz.

Ostatni protokół przyjęto bez zmian, poczem prezes kol. Karaś złożył sprawozdanie z czynności za ubiegły czas, wyszczególniając ważniejszą działalność Związku i korzyści, jakie ogół z tej działalności odniósł.

Skarbnik kol. Pawlak złożył sprawozdanie kasowe, poczem wywiązała się dyskusya, w której zabierali głos koledzy: Piotrowski, występując przeciw urządzaniu zabawy, Roczmierowski w sprawie ściągania wkładek w Urzędzie wymiaru nal. Brzeziński, który występował przeciw osobie prezesa z tego powodu, iż nie rozdzielił pracy komitetu zabawowego, lecz sam znaczną część tej pracy wykonał, Pawlak, Hubrich, Trepka, Maultz, Podgorczyk i Suchodolski, którzy zajmowali odpowiednie stanowisko na wywody powyżej wymienionych interpelantów.

Na wniosek kol. Suchodolskiego oraz kol. Dudka uchwalono komitetowi zabawowemu absolutoryum i podziękowanie za poniesione trudy około urządzenia zabawy.

Po załatwieniu spraw na porządku dziennym będących, a należących do atrybucyi ustępującego Wydziału, posiedzenie o godz. 12 i pół w południe zamknięto.

Protokół

Walnego Zgromadzenia z dnia 22 marca 1914.

Na zgromadzenie przybyli koledzy:

Z prowincyi:

Gasiński (Kalwarya), Kutyński (Rzeszów), Michniewicz i Trendota (Tarnów), Maultz (Żywiec), Łaskawski, Trepka (Biała), Głowacki (Chrzanów), Rudol (Chrzanów), Bigajski (Chrzanów), Tyczyński (Chrzanów), Frauenknecht (Oświęcim), Kuźniar (Nisko), Pruszyński (Milówka), Dudek (Bochnia), Wetscherek (Brzesko), Szymański (Nisko).

Z Krakowa:

Podgórczyk, Karaś, Hubrich, Zieliński, Suchodolski, Roczmierowski, Gotfryd, Solarski, Brzeziński, Kosoń, Piorko, Schubert, Pawlak, Pruszyński, Fortuna, Gawełek i Wojciechowski.

Przez pełnomocnictwa reprezentowanych było 103 kolegów.

Zgromadzenie zagaił prezes kol. Karaś, poczem po zweryfikowaniu ostatniego protokołu, złożył sprawozdanie z czynności Związku za ubiegły rok.

W szczególności przechodzi poszczególne akcye, jak interwencyę w sprawie wykonywania egzekukucyi przez oficyantów, w sprawie urlopów, zaprowadzenia dyżurów niedzielnych przy kilku starostwach, szematyzmu dla oficyantów oraz udzielenia legitymacyi kolej., wreszcie skreśla działalność Związku na wewnątrz jak urządzenie zabawy celem zasilenia funduszów Związku i inną tp. działalność, o której Związek w swoim czasie za pośrednictwem gazety kolegów informował,

Kol. Schubert, sekretarz Związku złożył sprawozdanie ze swych agend, poczem kol, Pawlak, skarbnik oraz kol. Hubrich, rachmistrz Związku złożyli sprawozdanie kasowe zamieszczone w gazecie na innem miejscu.

Kol. Suchodolski jako przewodniczący komisyi kontrolującej, złożył sprawozdanie rewizyjne, a znalazłszy wszystkie rachunki i kasę prowadzone w największym porządku, wniósł na wyrażenie skarbnikowi i rachmistrzowi uznania oraz udzielenie ustępującemu Wydziałowi absolutoryum.

W dyskusyi nad powyższemi sprawozdaniami zabrał głos kol. Głowacki wnosząc ze względu na koszta administracyjne o połączenie się z Unią. Kol. Brzeziński wnosi na połączenie wydawnictwa gazety z Unią.

Kol. Rudol wnosi jak kol. Brzeziński.

Kol. Trepka sprzeciwia się łączeniu wydawnictwa gazety twierdząc, iż gazeta „Łączność" w zupełności zadawalnia żądania kolegów innych dykasteryi.

Kol. Solarski i Roczmierowski wywodzą jak kol. Trepka.

Kol. Głowacki zaznaczył, że do postawienia powyższego wniosku upoważniony został przez grupę.

Kol. Kutyński wnosi, by dla kolegów z innych

dykasteryi zaprenumerować tyle gazet, by każda grupa jeden egzemplarz takiej gazety otrzymała.

Kol. Tyczyński oświadcza, iż grupa do stawiania wniosku powyższej treści kolegi Głowackiego nie upoważniła.

Po przeprowadzeniu dalszej dyskusyi, w której liczni koledzy zabierali głos, uchwalono wniosek kol. Kutyńskiego oraz Suchodolskiego, natomiast wnioski kol. Głowackiego, Brzezińskiego i Rudola upadły.

Następnie przystąpiono do wyborów nowego Wydziału i komisyi kontrolujacej na rok 1914/15.

Wybrano:

Z Krakowa:

Aleksander Gotfryd, Henryk Hubrich, Edmund Karaś, Mikołajczyk, Jan Pawlak, Karol Podgórczyk, Stanisław Zieliński, Jakób Roczmierowski, Roman Schubert, Edmund Solarski, Jan Stępniewski, Włodzimierz Suchodolski (136 głosów), Doening (134), Wojciechowski (128), Warchałowski (90), Brzeziński (70).

Z prowincyi:

Trepka — Biała (136), Wetscherek — Brzesko (136), Gasiński — Kalwarya (136), Kutyński — Rzeszów (136), Michniewicz — Tarnów (136), Maultz — Żywiec (136), Woźniak — Wadowice (136), Tyczyński — Chrzanów (69).

Zastępcy:

Kotutecki, Andrysik, Fortuna, Kornaś, Stoberski, Trombars, Pieprzak, Piórko, Sitarz, Namysłowski, Alscher, Jaromin, Dudek.

Komisya rewizyjna:

Romanowski, Werecki, Samlicki, Kaszycki, Piotrowski.

Po wybranych na członków Wydziału otrzymali największą ilość głosów: Piórko (57), Dudek (50), Głowacki (24), Dąbek (10), Gawełek (8), Andrysik (2).

Po wyborach otwarto dyskusyę w sprawie nowego rozporządzenia, w której wzięły udział także delegatki Stowarzyszenia oficyantek kancel. z prezesową p. Górską na czele.

Kol. Kutyński wniósł, by Związek dołożył starań o wyeliminowanie § 32 oraz o wliczenie lat służby wojskowej do poborów, wreszcie o uregulowanie urlopów oficyantów i pomocników kancelaryjnych.

Kol. Maultz o skrócenie lat służby do 35 na wzór urzędników.

Kol. Trędota o policzenie lat służby, spędzonej przy kolei bez względu na charakter służbowy oraz lat służby wojskowej spędzonej przed zamianowaniem oficyantem.

Kol. Karaś wyjaśnił powyższemu koledze stosunek służby kolejowej do naszej.

Kol. Trepka o wdrożenie akcyi celem wyeliminowania § 35.

Kol. Michniewicz o policzenie lat służby wojskowej, odbytej ponad obowiązkowe 3 lata do poborów czynnych.

Kol. Karaś przedstawia sprawę składania oświadczeń w myśl § 70 II. nowego rozporządzenia, zawiadamiając, że Reichsverband nie mógł udzielić Związkowi żądanych w tym kierunku objaśnień, albowiem deputacya u szefa sekcyi p. Gałeckiego nie otrzymała od niego w tym kierunku żadnych informacyi.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos kol. Solarski, Trepka, p. Górska i inni, poczem zbadanie tej kwestyi poruczono kol. prezesowi z tem, by na czasie o wyniku zawiadomił członków w gazecie.

Następnie Walne zgromadzenie przyjęło propozycyę ustępującego Wydziału i zamianowało kol. Podgórczyka honorowym członkiem Związku.

W sprawie zaległości we wkładkach wywiązała się żywa dyskusya, jednakowoż postanowiono z tą sprawą zaczekać jeszcze jakiś czas, dopóki koledzy nie zaczną regularnie wkładek płacić i wówczas dopiero można będzie mówić o odpisaniu zaległości tym, którzy wkładki regularnie płacą.

Kol. Michniewicz wnosi na urządzanie Zgromadzeń w grupach celem lepszego organizowania się.

Kol. Kutyński wnosi na upoważnienie większych grup do urządzania zgromadzeń okręgowych, na których delegaci na Wydział składać mają sprawozdania z posiedzeń Wydziału.

Kol. Wetscherek wnosi na wyjednanie dla pomocników kancel. zniżek kolejowych oraz na ogłoszenie w gazecie, że grupa Brzesko odesłała już do kasy Związku tytułem wkładek kwotę 1000 koron.

Uchwalono zwrócić kol. Doeningowi tytułem kosztów jazdy do Wiednia w charakterze delegata przed dwoma laty kwotę 45 K.

Uchwalono dalej jak dotąd pokrywać z kasy Związku koszta jazdy za zniżką członków Wydziału z prowincyi.

Na wniosek kol. Wetscherka uchwalono przedłużyć termin wpisywania się na członków założycieli „Samopomocy“ do dnia 31 maja 1914.

Na tem Zgromadzenie zakończyło obrady o godz. 8 i pół wieczór.

Protokół

Pierwszego konstytuującego posiedzenia Wydziału z dnia 5 IV. 1914.

Na posiedzenie przybyli koledzy:

Pawlak, Brzeziński, Schubert, Zieliński, Stępniewski, Fortuna, Piotrowski, Andrysik, Suchodolski, Karaś, Solarski, Gotfryd, Podgórczyk, Wojciechowski, Gasiński, Kutyński, Tyczyński, Trepka, Michniewicz i Woźniak.

Nieobecność usprawiedliwili kol. Roczmierowski, Maultz, Hubrich i Wetscherek.

W miejsce kol. Mikołajczyka, który zrezygnował z wydziałowego, kooptowano kol. Piórkę.

Po weryfikacyi ostatniego protokołu, przystąpiono do wyboru nowego zarządu Związku.

Wybrano:

Prezes: Edmund Karaś. I. wiceprezes: Włodzimierz Suchodolski. II. wiceprezes: Stanisław Zieliński. Generalny sekretarz: Roman Schubert. I. sekretarz: Aleksander Gotfryd. II. sekretarz: Warchałowski. Skarbnik: Jan Pawlak, zastępca: Jakób Roczmierowski. Rachmistrz: Henryk Hubrich.

Wybór osób gospodarza i redaktora organu pozostał niezmieniony.

Następnie wybrano do sekcyi sądowej: kol. Podgórczyka, Wojciechowskiego i Zielińskiego; skarbowej: kol. Suchodolskiego, Piotrowskiego i Andrysika; politycznej: Warchałowskiego, Trombarsa i Mikołajczyka.

Delegatami Wydziału na Zarząd wybrano kol. Podgórczyka i Solarskiego z tem, że delegatom przysługuje pełne prawo głosu jednak bez prawa głosowania.

Remuneracye funkcyonaryuszy Zarządu pozostawiono prawie bez zmian.

Prezes kol. Karaś wyjaśnił następnie znaczenie § 70 oznajmiając, że sprawę tę dokładnie zbadał i że odnośne pouczenie zamieszczone zostanie w najbliższym numerze gazety.

Następnie podał do wiadomości uchwałę Reichsverbandu, nakładającą na każdego członka jednorazowy podatek w kwocie 1 K celem zasilenia funduszów Reichsverbandu do prowadzenia dalszej akcyi.

Kol. Kutyński wnosi, aby na każdego członka nałożyć podatek 50 h, gdyż 1 K trudno przyjdzie niektórym kolegom zapłacić.

Wniosek kol. Kutyńskiego uchwalono.

Posiedzenie zamknięto o godz. 6·40 wieczór.

Płacenie wkładek.

Niejednokrotnie dochodziły nas skargi przewodniczących grup, iż członkowie nie chcą w dniu 1-go każdego miesiąca płacić wkładek, motywując odmowę tem, że nie otrzymują równocześnie za owe 60 hal. gazety.

Ponieważ często się zdarza, że z przyczyn od redakcyi zupełnie niezależnych gazeta musi wyjść z kilku a czasem kilkunastodniowem opóźnieniem, przeto wynikiem takiego postępowania tych kolegów jest, że po nadejściu gazety, nie mając pieniędzy, nie mogą wkładki zapłacić i temsamem popadają w zaległości.

Koledzy ci niechaj nie zapominają o tem, że gazetę otrzymują nie za owe 60 hal. i że ta wkładka nie jest prenumeratą, lecz jedynie gazetę otrzymują dlatego, że są członkami Związku i że wypełniają obowiązki, jakie na nich organizacya nałożyła.

Tego rodzaju stosunki mogą tylko w takiej grupie zaistnieć, gdzie koledzy nie pojmują znaczenia zawodowej organizacyi i temsamem nie rozumią obowiązków, jakie wobec organizacyi każdy członek spełniać powinien.

Organizacya nie zapomina o prawach członków i nigdy nie spóźni się z podaniem wiadomości, któreby mogły jakiekolwiek dla ogółu mieć znaczenie.

Dowody na to mają koledzy sami w rękach, kiedy to Związek pospieszył pierwszy z wiadomością o udzieleniu legitymacyi kolejowych oraz o wydaniu nowego rozporządzenia, którą zapomocą litografowanego okólnika grupom przesłał.

Sama gazeta nie powinna zatem byc warunkiem, bez którego nie ma się płacić wkładek, a to tem mniej, że, jak to już miało miejsce w ubiegłym roku, w braku interesujących ogół spraw a zarazem dla oszczędzenia wydatków zmuszeni byliśmy wydawnictwo gazety za 2 miesiące w jeden połączyć numer.

Jesteśmy zdania, że wydatek około 120 K. za jeden numer nie jest tak znikomym wobec szczupłych dochodów Związku, aby można było wydawać numer za numerem punktualnie na 1-go, a w numerach tych poświęcać większą część polityce lub tp. niezawodowym sprawom, gdyż w organie zawodowym nie po temu jest miejsce i niejeden z kolegów z pewnością nie zgodziłby się na tego rodzaju redagowanie gazety.

Dla redaktora byłoby o wiele łatwiej napisać sążnisty artykuł o sprawach politycznych, o których i koledzy z publicznych dzienników mogą być poinformowani, niż pisać o sprawach ściśle zawodowych nawet wtedy, kiedy tematu braknie.

W tym wypadku należy postępować stosownie do wymagań chwili i nigdy nie należy szastać groszem publicznym wtedy, kiedy do tego nie ma potrzeby.

Redakcya zawsze z tego wychodziła założenia i jak mieliśmy sposobność przekonać się, znaczna większość zdanie to podziela.

Więcej tylko zaufania do Związku, a koledzy mogą być spokojni, że Związek obowiązki swoje należycie spełni.

Koledzy w Krakowie płacą wkładki nie pytając nawet o gazetę, wiedzą bowiem, ze po ukazaniu się numeru, otrzymają go natychmiast, zatem i koledzy z prowincyi powinni w ten sam postępować sposób.

Żywimy nadzieję, że Przewodniczący grup nie będą mieć więcej sposobności skarżyć się na opieszałość niektórych kolegów.

Związek.

Wieczór taneczny.

W dalszym ciągu sprawozdania z urządzonej dnia 31 stycznia br. przez Związek zabawy, zamieszczamy poniżej wykaz osób, które złożyły, względnie nadesłały na cele Związku dobrowolne datki.

Dr Karol Krzetuski	5·—	K
Alojzy Niemetz	10·—	„
Mieczysław Sędzimir	5·—	„
Władysławowie Gubarzewscy	10·—	„
Ludwik Klemensiewicz	5·—	„
Lucyan Lipiński	5·—	„
Dr K. Smolarski	6·—	„
Dr Józef Steinberg	6·—	„
Exc. Böhm-Ermolli	10·—	„
Dr Z. Marek	10·—	„
Dr Leo	20·—	„
Dr Tomik	6·—	„
Dr Czyszczan	10·—	„
Stow. „Własna Pomoc“	10·—	„
Jan Górka	3·—	„
Stow. „Ster“	10·—	„
Stow. kandydatów adw.	10·—	„
Stow. oficyantek państwowych	10·—	„
Dr Süsskind	6·—	„
Dr N. N.	10·—	„
Dr Steinsberg	10·—	„
Dr Bader	10·—	„
Dr Landy	5·—	„
Dr Kłębkowski	10·—	„
Dr Wiktor Bogdani	10·—	„
Dr Rappaport	10·—	„
Dr Caro	2·—	„
Dr Roman Bogdani	10·—	„
Dr Reiner	2·—	„
Dr Schrager	5·—	„
Dr Weiner	6·—	„
N. N.	4·—	„
Dr J. S. Landau	6·—	„
Dr Korngold	5·—	„
N. N.	5·—	„
N. N.	4·—	„
Dr Lehrfreund	5·—	„
Dr Lauer	10·—	„
N. N.	5·—	„
Dr Gabryelski	5·—	„
N. N.	2·—	„
N. N.	2·80	„
N. N.	2·—	„
N. N.	6·—	„
Dr Ripp	4·—	„
N. N.	3·—	„
Dr Fischler	2·—	„
N. N.	5·—	„
Dr Vogler	2·—	„
N. N.	3·—	„
N. N.	5·—	„
Dr Fendler	3·—	„
N. N.	2·—	„
Dr Dallet	2·—	„
Dr Rafał Landau	4·—	„
N. N.	5·—	„
Dr Kosch	10·—	„
N. N.	10·—	„
Dr Gotlieb	5·—	„
Dr Aronsohn	5·—	„
Dr Jan Jakubowski	10·—	„
Dr Emilewicz	10·—	„
N. N.	5·—	„
N. N.	6·—	„
Dr Ferber	10·—	„
N. N.	5·—	„
J. K. Federowicz	10·—	„
Dr Ader	10·—	„
Dr Rowiński	10·—	„
Dr Zopoth	5·—	„
Dr Trammer	20·—	„
Dr Koy	20·—	„
N. N.	3·—	„
Dr S. Tilles i A. Tilles	20·—	„
N. N.	20·—	„
Dr Grodyński	10·—	„
Dr Wędkiewicz	10·—	„
Dr Hieronim Jurczyński	2·—	„
Dr Lachs	2·—	„
N. N.	2·—	„
N. N.	2·—	„
Dr Zakrzewski	10·—	„
N. N.	10·—	„
Dr Adolf Armhaus	10·—	„
Dr Leopold Reiner	10·—	„
N. N.	10·—	„
N. N.	5·—	K
N. N.	2·—	„
Dr Brummer	2·—	„
Dr Heski	10·—	„
Dr Reklewski	5·—	„
N. N.	4·—	„
Dr Schönwetter	5·—	„
N. N.	5·—	„
N. N.	10·—	„
N. N.	5·—	„
Dr J. Gertler	10·—	„
Dr Nichthauser	5·—	„
N. N.	5·—	„
N. N.	5·—	„
N. N.	4·—	„
N. N.	3·—	„
Dr Bednarski	10·—	„
N. N.	5·—	„
N. N.	10·—	„
Dr Rybacki	10·—	„
Dr Dadletz	10·—	„
N. N.	6·—	„

Z grup nadesłały:

Gorlice	15·19	„
Brzesko	5·42	„
Krzeszowice	12·67	„
Wadowice	29·27	„
Limanowa	12·—	„
Dobczyce	7·42	„
Wieliczka	8·42	„
Żywiec	9·—	„
Ropczyce	6·—	„

Wszystkim P. T. ofiarodawcom wymienionym imiennie, jak również tym, których nazwika z powodu nieczytelnego podpisu oznaczono N. N. wreszcie grupom i tym osobom, które na ich ręce datki złożyły, zasyła Związek na tej drodze serdeczne podziękowanie. *Związek.*

Samopomoc.

W myśl uchwały Walnego Zgromadzenia wzywamy kolegów, by do „Samopomocy“ jak najliczniej przystępowali, albowiem termin do wpisywania się na członków założycieli z prawami do natychmiastowej zapomogi, przedłużonym został po koniec maja 1914 r.

Jednorazowy podatek.

W myśl uchwały Wydziału z dnia 5 IV. b. r. wzywamy wszystkich kolegów, aby nałożony podatek w kwocie 50 hal. w dniu 1 maja br. złożyli, P. T. przewodniczących zaś grup upraszamy by dopilnowali ściągnięcia tego podatku, gdyż w pierwszych dniach maja zebrana kwota do Reichsverbandu musi być przesłana.

Kwoty te należy przesyłać z wyraźnem oznaczeniem celu (podatek) czekiem lub przekazem na ręce skarbnika Związku kol. Jana Pawlaka, oficyanta Sądu powiatowego cywil. w Krakowie, ul. św. Jana 22. *Zarząd.*

Komunikaty Związku.

Na skutek memoryału, wniesionego w ubiegłym roku, wystosowało c. k. Namiestnictwo do Związku pismo z dnia 27 marca br. L. VIII. og. 1428, którem zawiadamia, że co do urlopów oficyantów, zatrudnionych przy regulacyi rzek, stosowane będą przepisy § 17. nowego rozporządzenia.

III. kurs na pomocników konceptowych.

Jak nas informują, III. kurs przygotowawczy na pomocników koncept. z powodu choroby jednego z instruktorów, został odłożony na jesień.

Zamiany.

Oficyant sądowy z Rzeszowa zamieni się z kolegą innej miejscowości.

Zgłoszenia: Władysław Czajka, oficyant sądowy w Rzeszowie.

✝

KAROL NIEDZIELSKI

Oficyant urzędu podatkowego w Krośnie

Nadzwyczaj gorliwy i pełen poczucia obowiązków organizacyjnych członek, zmarł dnia 26 marca b. r.

Cześć jego pamięci!

Wydawca: Związek „Łączność“.
Odpowiedz. redaktor: Kazimierz Zabłocki.

Pieniądze w braku czeków przesyłać należy pod adresem: Jan Pawlak, oficyant Sądu powiatowego cywilnego, ul. św. Jana, Kraków.

Wszelkie pisma oraz listy wkładek przeznaczone dla Zarządu Związku, przesyłać należy pod adresem: Edmund Karaś, oficyant Sądu krajowego.

Artykułów nie podpisanych Redakcya nie zamieszcza. Tajemnica autorska zastrzeżona.

Zamknięcie kasowe
za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1913.

L. p.	PRZYCHÓD	Razem K	Razem h	L. p.	ROZCHÓD	Razem K	Razem h
1	Pozostałość kasowa z roku 1912	112	61	1	Wydatki kancelaryjne	127	89
2	Wkładki członków	2014	97	2	Czynsz	53	52
3	Wpisowe członków	18	—	3	Wydawnictwo „Łączności“	1266	90
4	Składki na delegacye	135	64	4	Delegacye	155	10
5	Spłacane pożyczki	38	—	5	Renumeracye	255	—
6	Różne wydatki zwrot	15	90	6	Wkładki do „Verbandu“	50	—
7	Wkładki do „Samopomocy“	60	—	7	Różne wydatki	38	40
8	Spłacone zaliczki na renumeracye	70	—	8	Zaliczki na renumeracye	185	—
9	Zwrot wydatków kancelaryjnych	6	06	9	Zapomogi	2	—
10	Różne przychody	—	80		Saldo	338	17
		2471	98			2471	98

Bilans majątkowy z końcem roku 1913.

L. p.	STAN CZYNNY	Razem K	Razem h	L. p.	STAN BIERNY	Razem K	Razem h
1	Saldo kasowe	338	17	1	Zalegle wkładki do „Verbandu“	847	65
2	Wierzytelności u członków (pożyczki)	182	50	2	Wkładki do „Samopomocy“	60	—
3	Udział w spółce spożywczej	40	—	3	Udział Spółki spożywczej	40	—
4	Zaliczki do wyrachowania	10	—		Czysty majątek czynny	503	02
5	Wkładka w P. K. O.	100	—				
6	Zalegle wkładki członków	600	—				
7	Inwentarz	15	—				
8	Biblioteka	50	—				
9	Niespłacone zaliczki na renumeracye	115	—				
		1450	67			1450	67

Kraków, dnia 20 marca 1914. **H. HUBRICH, rachmistrz.**

Odbito w Drukarni Ludowej w Krakowie. Nakładem krajowego Związku „Łączność“ w Krakowie.